



Viktor Maziarchuk

21.07.2014

Wpływ sankcji UE, USA i innych krajów na gospodarkę Rosji

29.07.2014 r. Unia Europejska podjęła decyzję o wprowadzeniu sankcji trzeciego stopnia skierowanych przeciwko Federacji Rosyjskiej. Sankcje dotyczą sektora energetycznego, finansowego, technologii wojskowych i sprzętu podwójnego zastosowania (Council Regulation(EU) No 833/2014 r)¹. Sankcje będą stosowane przez okres jednego roku z możliwością wprowadzenia zmian po 3 miesiącach.

Sektor bankowy

Sankcje finansowe przewidują wprowadzenie ograniczenia dla pięciu największych rosyjskich banków dotyczące możliwości wykorzystywania instrumentów finansowych pozwalających na pozyskiwanie środków z terminem wymagalności ponad 90 dni. Został też wprowadzony zakaz emisji euroobligacji przez banki państwowe oraz emisji akcji na korzyść właścicieli europejskich.

Sankcje te nie spowodują kryzysu płynności finansowej w rosyjskim sektorze bankowym w krótkim terminie, ponieważ większość rosyjskich firm i banków posiada wystarczającą ilość środków pieniężnych, aby zapewnić bieżącą płynność finansową. Rosyjskie firmy i banki posiadają znaczne zadłużenie w walucie obcej, które powinno zostać spłacone w ciągu najbliższych 18 miesięcy, ale ich spore rezerwy i finansowe aktywa pokrywają prawie całe zapotrzebowanie na refinansowanie.

Równocześnie sankcje będą wzmacniały tendencję do obniżania potencjału wzrostu gospodarki Rosji, która doprowadzi do obniżenia kredytowania wszystkich sektorów gospodarki Rosji i okaże negatywny wpływ w średniej oraz długoterminowej perspektywie czasowej.

Długo trwające niekorzystne warunki rynkowe także będą wykazywać istotny negatywny wpływ na system bankowy Rosji, na zwiększenie jego uzależnienia od finansowania Banku Centralnego Rosji i na dalsze obniżenie rentowności systemu bankowego. Jednak znaczne rezerwy walutowe Banku Centralnego Rosji (ponad 450 mld USD) pozwolą na złagodzenie krótkotrwałych negatywnych tendencji w sektorze bankowym.

Oprócz tego zmniejszenie inwestycji w rozwój firm, w tym inwestycji zagranicznych i wyprowadzanie środków za granicę, prowadzi do negatywnego wpływu na moce produkcyjne i konkurencyjność w średniej perspektywie czasowej.

Sektor naftowy i gazowy

Zgodnie z wprowadzonymi wobec Rosji sankcjami, firmy z krajów Unii Europejskiej otrzymały zakaz dostarczania wysokotechnologicznego sprzętu dla potrzeb przemysłu naftowego i gazowego, Dotyczy on **nowych kontraktów, które zostaną dopiero zawarte**. Zakaz będzie obowiązywał przez okres 1 roku z możliwością wprowadzenia zmian po 3 miesiącach. Sprzęt, którego dostawy do Rosji zostały zakazane, wykorzystuje się przy wydobywaniu ropy naftowej i gazu na trudno dostępnych odcinkach szelfu morskiego oraz przy wydobywaniu gazu łupkowego.

¹ <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=uriserv:OJ.L.2014.229.01.0001.01.ENG>

Najbardziej poszkodowane w wyniku tych działań zostaną „Gazprom” i „Rosneft”, które wykorzystują zachodnie technologie prowadząc wydobycie na szelfie arktycznym. Zagrożone zostaną projekty związane z udostępnianiem trudno dostępnych zapasów i ropy uzyskiwanej z łupków.

Oczekuje się, że wprowadzone sankcje w ciągu trzech lat doprowadzą do tego, że wydobycie ropy zmniejszy się co najmniej o 26 mln ton rocznie (5% rocznego wydobycia).

Do prac związanych z udostępnianiem trudno dostępnych złóż na obszarze zachodniej Syberii, rosyjskie firmy wykorzystują amerykańskie technologie, które pozwalają na skrócenie czasu zagospodarowania złoża prawie dwukrotnie. Według danych Ministerstwa Energetyki oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu Rosji, 25% sprzętu wykorzystywanego w branży naftowo-gazowej jest kupowane przez rosyjskie firmy za granicą. Z powodu wprowadzenia sankcji europejscy producenci i dostawcy stracą nie więcej niż 150 mln euro rocznie.

Rosja jest bardzo uzależniona od dostaw tych technologii, znajdujących zastosowanie przy pracach wydobywczych prowadzonych na trudno dostępnych złożach, ponieważ sama nie posiada własnych odpowiedników tych technologii. Bez udziału zagranicznych firm świadczących usługi serwisowe w branży naftowej, pojawią się problemy przy pozyskiwaniu kopalin ze trudno dostępnych złóż, wydobywanych za pomocą wysokotechnologicznych otworów wiertniczych (wiercenia horyzontalne), przy pozyskiwaniu ropy z łupków. W tych segmentach udział zagranicznych technologii przewyższa 80-90%.

Do strefy zagrożenia trafi nie tylko wydobycie, ale też poszukiwanie nowych złóż. Tutaj problemy powstaną po 2018 roku. Zapasy węglowodorów, których Rosja nie będzie mogła „rozpieczętować” w wyniku kolejnej fali sankcji, ocenia się na kwotę 8,2 trylionów dolarów. Co więcej, Rosja jest uzależniona od dostaw nowoczesnego sprzętu i wyposażenia do wiercenia otworów horyzontalnych oraz wdrażania technologii szczelinowania hydraulicznego.

Przykłady działania sankcji wobec Federacji Rosyjskiej:

1) 28 lipca 2014 r. Federalna Agencja Zasobów Naturalnych przedterminowo odebrała prawo do korzystania z zasobów, jakiego udzieliła spółkom siostrzanym brytyjskiej firmy **Shell** na dwóch polach naftowych. „Shell Oil and Gas Development (III)” 3 czerwca złożył wniosek o rezygnację z prawa do korzystania z zasobów złoża Barun-Justynskiego w Kałmucji. Ponadto „Shell Oil and Gas Development (I)” 5 czerwca wystąpił do „Rosnedr” ze podobnym wnioskiem, dotyczącym złoża Arkotojskiego położonego w Jamalsko-Nenieckim Okręgu Autonomicznym.

2) Moskiewskie biuro amerykańskiej firmy **Halliburton** poinformowało spółkę „Gazprom Bureniye” o „wstrzymaniu stosunków”. To pierwszy przypadek, kiedy z powodu sankcji rosyjscy naftowcy i firmy wiertniczo-serwisowe zostają odcięci od zagranicznych technologii. Po tym, jak Arkadij Rotenberg (należy do niego 100% akcji spółki „Gazprom Bureniye”) trafił na czarną listę, którą w maju tego roku przygotowało Ministerstwo Finansów USA, kierownictwo Halliburton wstrzymało stosunki i umowy pomiędzy firmami. „Zakaz dotyczy wszelkich stosunków handlowych, umów (sprzedaż towarów, usług itd.) prowadzonych z osobami prawnymi, które bezpośrednio lub pośrednio są związane z Rotenbergiem. 17 maja 2014 r. z siedziby biura dostaliśmy polecenie dostosowania się do zakazu”, – napisano w piśmie Halliburton. Wśród dostawców amerykańskiej firmy znajdują się wszystkie najpoważniejsze struktury naftowe i gazowe: „Gazprom”, „Gazprom Neft”, Rosneft”, LUKOIL i inne, – napisano na stronie internetowej Halliburton.

Dla przykładu, w sierpniu 2013 r. spółka Halliburton podpisała z firmą „Gazprom Neft” umowę o wspólnym udostępnianiu trudno dostępnych złóż. Podpisana umowa zakłada doprowadzenie do 2020 roku wydobycia do 100 mln ton równoważnika naftowego. Ponad połowa ropy będzie wydobywana przy

zastosowaniu innowacyjnych technologii. Obecnie «Gazprom Neft» kontynuuje współpracę z Halliburton. Orientacyjnie roczne wpływy Halliburton w Rosji wynoszą 0,5 mld dolarów. Analogiczny wskaźnik posiada Baker Hughes. Schlumberger zarabia tutaj około 3 mld dolarów, część aktywów Weatherford (firma wiertniczo-serwisowa) w Rosji i Wenezueli – około 1 mld dolarów. Część budżetów Halliburton przypadnie w udziale jej rosyjskim konkurentom, a część zostanie podzielona pomiędzy amerykańskich.

Niektórzy z podwykonawców z USA wcześniej już zaczęli przygotowywać strategie zapasowe dla robót prowadzonych w Rosji. Schlumberger w tym roku otworzył w Moskwie Ośrodek Naukowo-Badawczy „Schlumberger”. Ministerstwo Energetyki zamierza udzielać wsparcia firmom pragnącym poszerzać swoją działalność w Rosji.

3) Sankcje państw zachodnich wobec Rosji wywrą negatywny wpływ na LUKOIL. Powiedział o tym 31 lipca szef spółki Vagit Alekperov. Ponadto nie wykluczył on, że sankcje mogą też negatywnie odbić się na programie inwestycyjnym LUKOIL-u. W połowie czerwca LUKOIL odłożył ulokowanie euroobligacji na kwotę 1,5 mld dolarów z powodu „nieodpowiedniej sytuacji na rynku światowym”.

4) Główny właściciel **Volga Group Gennadiy Timchenko** poinformował, że jest gotów przekazać państwu aktywa, które wchodzi w skład jego grupy inwestycyjnej, lub przekazać je na cele charytatywne. Powiedział też, że wprowadzone sankcje odbijają się na nim bezpośrednio: „Rodzina pojechała na lato na południe Francji, gdzie tradycyjnie odpoczywamy każdego roku, ja zostałem od tego wszystkiego odcięty. Od krewnych, od ukochanego psa (...) 11 lipca syn skończył 19 lat. Żebyśmy mogli razem uczcić jego urodziny, musiał przyjechać do Rosji ze Szwajcarii, gdzie studiuje na uniwersytecie. Oprócz tego, firma Gulfstream przestała wywiązywać się ze swoich zobowiązań, zaprzestając wykonywania lotów samolotem, który został od niej zakupiony. Nie mogę korzystać z mojego Gulfstreama, ponieważ firma nie zaopatruje go w części zamienne, lotnicy nie mają prawa do posługiwania się nawigacją, wbudowanymi kartami. Pracownicy tej firmy mają zakaz kontaktowania się ze mną”. Timchenko powiedział, że chociaż Unia Europejska nie umieściła go na czarnej liście, to nie może tam pojechać: „Istnieją podstawy, żeby poważnie obawiać się prowokacji ze strony służb specjalnych USA”.

W celu uzyskania szczegółowych informacji, prosimy o kontakt:

Victor Maziarchuk, victor.maziarchuk@odfoundation.eu

Fundacja Otwarty Dialog